1786 r. (Kicki August)

Na akt ślubny Kickiego z Wną z Pie-
głowskich Kowalkowską 5 Marca.

NA AKT SLUBNY

J. WIELMOZNEGO JMCI. PANA

AUGUSTA

KICKIEGO

Assesoryi Wielkiéy Koronnéy Assesora,
Sekretarza J. K. MCI.

z WIELMOZNĄ JMCI. PANNĄ

MARYANNĄ

z PIEGŁOWSKICH

KOWALKOWSKĄ

Miecznikòwną Nowogrodzką

Dnia 5. Marca

ODPRAWIONY

Roku 1786.

w LUBLINIE
w Drukarni J. K. M. u XX. Trynitarów.

Cette heurese Union, ce lien ſocial
Concourra en effet á votre bien general.

Phil. de sans ſouci.

O D A

ZWiązki, co naprzod Ludziom nadane
Pobłogosławił Wyrok niezwrótny,
O! iak ſzczęśliwie przez was zabrane
Utwierdził mocno ślub dożywotny!

* * *

Co tylko czyni Małżeństwa trwałe
Co im pomyślność pewną zaręcza
Lub co pociechy rokuie stałe
A życie pełnym dobrem uwieńcza;

* * *

Wszyſtko to, wszyſtko w Téy widzę Parze,
Wszyſtko ſię długim rzędem w Was ſprzega,
Wraz, gdy Was ſwięte łączą Ołtarze,
Y ſzczęście Wiernosć Wam ſwą przyſięga.

Te

Te pęta Czysta Miłość ſplatała
Niewinne w ſeercach żarząc płomienie,
Cnota z Mądrością dziélnie ſwatała,
A Hymen wieczne zawarł złączenie.

* * *

Duszy, Umysłu, Serca Przymioty
Co z Przyrodzenia hoynie w Was wlano,
Są to Waszego dobra istoty,
Drogie zaś w pięknym przypisie wiano.

* * *

O! ślicznie tedy Paro dobrana.
Luba Pociecho Rodziny Godnéy,
Do wzaiemnego ſzczęścia chowana,
Już go iuż użyi w porze pogodnéy.

* * *

Wszyscy Ci Pani Młoda winszuią,
Bo wszyſtko w Męża Twego Osobie
Ku dobréy doli Twéy upatruią,
Ku pomyślności, chwale, Ozdobie.

* * *

Przy Krwi wysokiéy, i urodzeniu,
Dziwnie Go własne zalety zdobią,
Z tych ieſt w powszechnéy Czci, poważeniu,
Te na niezwiędłą Sławę mu robią.

Ze znakomici byli Przodkowie
  Stąd i Nim większa chęć sławy włada,
  Bo jak rzetelne nieśie przysłowie:
  Jabłko przy ſwoiéy iabłoni pada.

* * *

Ma ieszcze z Stryiów przykłady żywe
  Jeden w Kościele Mitrą przyświéca
  Drugiego, Mądry AUGUST prawdziwe
  Zasługi wieńcząc, w Kraju zaléca.

* * *

Tych idąc bitym chwalebnie torem,
  Już dzierzy sławę iakby w ſpuściźnie,
  A wkrótce innnym ſam stanie wzorem
  Jak miłéy trzeba służyć Oyczyźnie.

* * *

Cieszże się takim Małżonkiem Zono,
  Dni ſzczęśliwości zaczynay liczyć,
  Aby na Tobie było ſprawdzono,
  Ze, co naylepsze, godnaś dziedziczyć.

* * *

Ale i Tobie podobnież Panie
  Winszować iednym głosem przystoi.
  Oblubienicy takiéy dobranie
  Pewnie Ci za skarb naydroższy stoi.

U Mądrey będąc Matki kształconą
Skutecznie Cnoty wielkie z niey brała,
Nie będzie modną, lecz dobrą Zoną,
Będzieć bezdzielnym ſercem kochała.

* ✲ *

Wzięła z pięknego to wychowania
Ze Cię przyiemnie, słodko zabawi,
Ma i to z wyższych Nauk poznania
Ze wielkiéy wagi rzecz zręcznie ſprawi.

* ✲ *

Nic przy dostatkach zbytkiem nie strwoni,
Chowaiąc miarę naylepszą w zyciu,
Co tracą modne, ona ochroni,
Dość na uczciwym maiąc zażyciu,

* ✲ *

A ſwego takze pamiętna Rodu
Licząc w nim Męże godnością świetne,
Do Twych zaszczytow ſwe bez zawodu
Przyda ozdoby i blaſki setne.

* ✲ *

O Państwo Młodzi, Cni Oblubieńcy
Wyborem Niebios dobrani wzaiem
Wspolnych okryci zaszczytów wieńcy
Pożycie Wasze będzie Wam Raiem.

Cieszcie się sobą wspolnie oboie,
Cieszcie i Wasze kochane Matki,
Niechay iuż na swe zapomną znoie
Gdy Was tuliły w kolébkach Dziatki.

* * *

Wznieccie w nich teraz Czucia chutnieysze,
Jakoż iuż z Wami cieszą się razem,
A w Doli Waszéy, z swey radośnieysze,
Z tym się odzywać zdaią wyrazem:

* * *

O Dzieci nasze pewne rękoymie,
„ Ze przez Was przeciez pożyiem dłuży,
„ Kiedy nam Starość sprzykrzona doymie,
„ Wasz za ochłodę Cień nam posłuży.

* * *

„ A ieśli bladéy złość Libityny
„ Przerwie nam pasmo życia na swiecie
„ Wy po Nas żyiąc z pięknemi Syny
„ Pamiątkę o Nas wznawiać będziecie„

* * *

To rzekną Matki, to Krewni mili,
Tak pewnie Serca ich czuią tkliwe.
Któż nie zawoła w tak słodkiéy chwili,
Ze Wasze Związki cale szczęśliwe.

Tak iest! te Wszystkich głosy i myśli,
Jam Uczestnikiem ich ſam i świadkiem,
Y co w radości me pioro kryśli,
Dalszych mych przysług miéycie zadatkiem

K. O. S. P.